

* * *

Alessandro P r o n z a t o, *Powrót do dekalogu, tom drugi (V-X)*, Kraków: Wydawnictwo Salwator 2004, ss. 309.

„Powrót do dekalogu” tom drugi, jest – jak sam tytuł wskazuje – kontynuacją części pierwszej.¹ Zawiera refleksje Autora poświęcone przykazaniom od V do X. Najwięcej miejsca (prawie połowa książki!) A. Pronzato poświęca analizie piątego przykazania. Rzeczywiście; niepodważalna godność życia każdego człowieka, jest podstawową, fundamentalną wartością, a co za tym idzie; prawo do życia od poczęcia do naturalnej śmierci, stanowi niezbywalne prawo każdej istoty ludzkiej, założenie i punkt wyjścia innych praw. W porządku naturalnym, trudno znaleźć wyższą wartość, niż życie ludzkie. W prawdzie w historii powszechnej ludzie oddawali życie np. w obronie wolności, niepodległości Ojczyzny, lub w historii Kościoła za swoją wiarę. Niemniej jednak zasadniczo, życie to podstawowa wartość, a ten, kto je odbiera, z jakichkolwiek przyczyn, generalnie dopuszcza się największej niesprawiedliwości, ponieważ pozbawia człowieka fundamentalnego dobra i prawa. W tym miejscu Autor opowiada się jako zdecydowany przeciwnik, nie tylko aborcji, czy eutanazji, ale wszelkiego rodzaju wojen, a także kary śmierci, tortur, czy terroryzmu. Wojny właściwie zawsze niosą ze sobą cierpienie i śmierć niewinnych, ludności cywilnej, dzieci, kobiet, starców, chorych.

Autor staje tu zdecydowanie po stronie Jana Pawła II, który chociażby przed zbrojną interwencją w Iraku mówił: „Nigdy więcej wojny!”, natomiast nie waha się wyciągnąć oskarżycielskiego palca w kierunku prezydenta USA – G.W. Busha, krytykując go za jego wojenne poczynania np. w Afganistanie. Pronzato poddaje także krytyce zapisy w Katechizmie Kościoła Katolickiego, dotyczące tzw. wojny sprawiedliwej, twierdząc, że w praktyce niezwykle trudno je zastosować, „uprawniona obrona często w odwecie czy zemście przekracza granice w sposób zupełnie nieproporcjonalny do doznanej obrazy (w pewnych przypadkach nie zostaje dowiedziona efektywna odpowiedzialność agresora, znaczącą rolę odgrywa propaganda)”². Warto w tym miejscu zacytować, pewne żydowskie powiedzenie, przysłowie: „Kto ocalił jedno życie, ocalił «cały świat»” Dlaczego? Ponieważ ocalił równocześnie życie potencjalnych dzieci, wnuków, prawnuków itd. tej osoby, czyli wielką rzeszę ludzi. Niestety przysłowie to ma również odwrotne znaczenie: kto zabił jednego człowieka, to tak jakby zabił „cały świat”, bo pozbawił życia również potencjalne dzieci, wnuki tej osoby...

Pronzato jest zdecydowanym przeciwnikiem tortur, kary śmierci, a także terroryzmu. Nie cofa się przed opisywaniem poszczególnych metod torturowania. W pewnym momencie sam zauważa, że nawet kartka, na której pisze dostaje torsji.

¹ Recenzja pierwszego tomu ukazała się w: TST 24 (2005), t. 2, s. 152-154.

² Jak zaznacza sam Autor, ma tu na myśli interwencję wojsk USA w Afganistanie po ataku terrorystycznym z 11.09.2001 na wieże WTC w Nowym Jorku.

W szóstym przykazaniu, Autor staje w obronie godności kobiety, w obronie miłości czystej i wiernej, odpowiedzialnej. Ukazuje kontekst historyczny i kulturowy funkcjonowania tego prawa w judaizmie starotestamentalnym, postbiblijnym, islamie oraz w chrześcijaństwie. Ostrzega, by nie demonizować seksualności, a grzechów w tej dziedzinie nie stawiać w sposób przesadny na pierwszym miejscu. Nie chodzi o to, by je bagatelizować, ale są inne obiektywnie cięższe przewinienia, jak np. korupcja.

Właśnie siódme przykazanie zdecydowanie nie podoba się złodziejom i tym, którzy mają brudne ręce, na skutek różnego rodzaju oszustw, w polityce, biznesie, oszustw podatkowych. Autor bardzo szeroko traktuje przykazanie, pisząc także o złodziejach np. czasu. Ukazuje także pozytywny aspekt przykazania w postaci promocji wartości takich jak: uczciwość, legalność, sprawiedliwość, prawowierność. Pronzato w sposób wzruszający sięga tu do przykładu wyniesionego z domu rodzinnego oraz niezapomnianego wzoru, który mu dał jego ojciec.

W ósmym przykazaniu autor mówi o kryzysie prawdy oraz dewaluacji słowa. Ostatnie dwa przykazania łączy razem podobnie jak ma to miejsce w judaizmie. Porusza tutaj problem delikatnej granicy, jaka występuje między gorącym pragnieniem, a pożądaniem. Na samym końcu jeszcze raz powraca (podobnie jak na początku pierwszego tomu) do osoby Jezusa Chrystusa, jako wzorca, normy i punktu odniesienia wszelkiej moralności dla chrześcijan.

Drugi tom podobnie jak pierwszy osadzony jest mocno w kontekście biblijnym, kulturze żydowskiej, ale także w islamie i wreszcie nauczaniu Kościoła. Z drugiej strony Pronzato odważnie wskazuje na trudności w praktycznym zastosowaniu tego nauczania, jak w przypadku wojny sprawiedliwej. Nie waha się także ukazywać niechlubnych kart historii Kościoła, jego udziału w prześladowaniach, torturach innowierców, przytaczając chociażby przykład inkwizycji. Autor prowokuje i daje do myślenia odwołując się również do swojego doświadczenia, jak i innych autorów, co widać zwłaszcza w podsumowaniu rozdziałów w tzw. prowokacjach.

Jeżeli ktoś czytał pierwszy tom *Powrotu do dekalogu*, powinien przeczytać i drugi. W końcu dekalog w nowotestamentalnej interpretacji, stanowi podstawę chrześcijańskiej moralności.

Ks. Marek Kluz